

*Sygn. akt XI W 11799/15*

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Katarzyna Zielińska-Kupeczyk, Paulina Adamska, Karolina Szczęsna

bez udziału oskarżyciela publicznego

przy udziale oskarżycieli posiłkowych: B. B., P. R. (1)

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 19 maja 2016 roku, 18 lipca 2016 roku, 23 sierpnia 2016 roku, 11 października 2016 roku, 24 listopada 2016 roku, 3 stycznia 2017 roku, 8 lutego 2017 roku w W.

sprawy **T. G.**

syna S. i A. z domu O.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

1. w dniu 25 czerwca 2015 roku w godz. 22:50 w W. przy ul. (...) w lokalu (...), będąc osobą odpowiedzialną za lokal, poprzez odtwarzanie głośno muzyki, krzyki i hałasy zakłócił spokój i spoczynek nocy pani B. B.,

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw

2. w dniu 03/04 lipca 2015 roku w godz. 22:30-01:00 w W. przy (...) w lokalu (...), będąc osobą odpowiedzialną za lokal, poprzez odtwarzanie głośno muzyki, krzyki i hałasy zakłócił spokój i spoczynek nocy pani B. B.,

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw

3. w dniu 18 lipca 2015 roku w godz. 19:30-22:30 w W. przy (...) w lokalu (...), będąc osobą odpowiedzialną za lokal, poprzez odtwarzanie głośno muzyki, krzyki i hałasy zakłócił spokój i spoczynek nocy pani B. B.,

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw

4. w dniu 13/14.08.2015r. w godz. 18:00-02:00 w W. przy ul. (...) w lokalu (...) będąc osobą odpowiedzialną za lokal oraz odtwarzanie i natężenie dźwięków, poprzez krzyki i hałasy zakłócił spokój i spoczynek nocny p. P. R. (1),

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw;

5. w dniu 22.08.2015r. ok godz. 02:00 w W. przy ul. (...) w lokalu (...) będąc osobą odpowiedzialną za lokal, poprzez krzyki i hałasy zakłócił spokój i spoczynek nocny p. P. R. (1),

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw;

6. w dniu 05-06 stycznia 2016 roku w godz. 22:51-00:11 w W. przy ulicy (...), będąc właścicielem i jednocześnie osobą odpowiedzialną za klubokawiarnię (...), poprzez zezwolenie na głośne rozmowy, krzyki i zachowania gości zakłócił spokój i spoczynek nocny na szkodę P. R. (1),

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw;

7. w dniu 08-09 stycznia 2016 roku w godz. 23:44-00:42 w W. przy ulicy (...), będąc właścicielem i jednocześnie osobą odpowiedzialną za klubokawiarnię (...), poprzez zezwolenie na głośne rozmowy, krzyki i zachowania gości zakłócił spokój i spoczynek nocny na szkodę P. R. (1),

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw;

8. w dniu 15-16 stycznia 2016 roku w godz. 22:02-00:32 w W. przy ulicy (...), będąc właścicielem i jednocześnie osobą odpowiedzialną za klubokawiarnię (...), poprzez zezwolenie na głośne rozmowy, krzyki i zachowania gości zakłócił spokój i spoczynek nocny na szkodę P. R. (1),

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw;

I. obwinionego **T. G.** – w granicach zarzutów – uznaje za winnego tego, że:

1. w dniu 25 czerwca 2015 roku o godz. 22:50 w W. przy ul. (...) w lokalu (...), będąc osobą odpowiedzialną za lokal, poprzez krzyki i hałasy gości lokalu zakłócił spokój i spoczynek nocy B. B., tj. popełnienia czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

2. w dniu z 3 na 4 lipca 2015 roku w godz. 22:30-01:00 w W. przy (...) w lokalu (...), będąc osobą odpowiedzialną za lokal, poprzez krzyki i hałasy gości lokalu zakłócił spokój i spoczynek nocy B. B., tj. popełnia czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

3. w dniu 18 lipca 2015 roku w godz. 22:00-22:30 w W. przy (...) w lokalu (...), będąc osobą odpowiedzialną za lokal, poprzez krzyki i hałasy gości lokalu zakłócił spokój i spoczynek nocy B. B., tj. popełnia czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

4. w dniu z 13 na 14 sierpnia 2015r. w godz. 22:00-02:00 w W. przy ul. (...) w lokalu (...) będąc osobą odpowiedzialną za lokal oraz odtwarzanie i natężenie dźwięków, poprzez krzyki i hałasy gości lokalu zakłócił spokój i spoczynek nocny P. R. (1), tj. popełnia czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

5. w dniu 22 sierpnia 2015r. ok godz. 02:00 w W. przy ul. (...) w lokalu (...) będąc osobą odpowiedzialną za lokal, poprzez krzyki i hałasy gości lokalu zakłócił spokój i spoczynek nocny P. R. (1), tj. popełnia czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

6. w dniu z 5 na 6 stycznia 2016 roku w godz. 22:51-00:11 w W. przy ulicy (...), w lokalu (...) będąc osobą odpowiedzialną za lokal, poprzez głośne rozmowy i krzyki gości zakłócił spokój i spoczynek nocny na szkodę P. R. (1), tj. popełnia czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

7. w dniu z 8 na 9 stycznia 2016 roku w godz. 23:44-00:42 w W. przy ulicy (...), w lokalu (...) będąc osobą odpowiedzialną za lokal, poprzez głośne rozmowy i krzyki gości zakłócił spokój i spoczynek nocny na szkodę P. R. (1), tj. popełnia czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

8. w dniu z 15 na 16 stycznia 2016 roku w godz. 22:02-00:32 w W. przy ulicy (...), w lokalu (...) będąc osobą odpowiedzialną za lokal, poprzez odtwarzanie w lokalu muzyki, głośne rozmowy i krzyki gości zakłócił spokój i spoczynek nocny na szkodę P. R. (1), tj. popełnia czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

i za to na podstawie art. 51 § 1 kw za każdy z tych czynów skazuje go, a na podstawie art. 51 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu łącznie karę grzywny w wysokości 2500 (dwa tysiące pięćset) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

**Sygn. akt XI W 11799/15**

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całokształtu okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W budynku przy ul. (...) w W. działa klubokawiarnia (...). Klub ten działa w pomieszczeniach wewnątrz ww. budynku i obejmuje powierzchnię mieszczącą kilka stolików wraz z krzesłami, na kilkadziesiąt osób. W okresie od kwietnia do października funkcjonuje również tzw. „ogródek”, zaaranżowany w przestrzeni przed lokalem tzn. na części chodnika oraz części pasa drogowego, obejmującego miejsca parkingowe. Ogródek jest otwarty w godzinach funkcjonowania klubokawiarni. W jego obrębie znajduje się kilka stolików wraz z krzesłami.

Klub (...) posiada koncesję na sprzedaż napojów alkoholowych, tj. piwo i wino. Odbywają się tam wydarzenia w postaci wernisaży – wystawy obrazów, fotografii, którym towarzyszy oprawa muzyczna, odsłuchy płyt winylowych oraz koncerty z muzyką na żywo. Na co dzień w klubie również odtwarzana jest głośna muzyka, także w godzinach późno wieczornych i nocnych. Taka działalność klubu istotnie zakłóca spokój i spoczynek nocny mieszkańców okolicznych budynków, czego konsekwencją są skargi kierowane do Policji.

Pokrzywdzeni B. B. i P. R. (1) zamieszkują w budynku przy ul. (...) na 3 piętrze, naprzeciwko klubu, po drugiej stronie wąskiej ulicy. Okna ich mieszkania wychodzą bezpośrednio na ulicę (...), tj. w kierunku lokalu (...), na szerokość tej właśnie ulicy czyli kilkunastu metrów.

W dniu 25 czerwca 2015 roku ok. godz. 22:50 do lokalu mieszkalnego B. B., docierały krzyki i hałasy wytwarzane przez gości lokalu (...). Głośne dźwięki wydobywające się z klubu jak też ogródka piwnego, należącego do lokalu były dla B. B. na tyle uciążliwe, iż uniemożliwiały jej spoczynek nocny i zakłóciły spokój.

W dniu z 3 na 4 lipca 2015 roku w godzinach 22:30 – 01:00 w W. w lokalu mieszkalnym B. B. słyszalne były krzyki i hałasy gości lokalu (...). Głośne dźwięki wydobywające się z klubu oraz ogródka piwnego, przynależnego do klubu, były dla B. B. na tyle uciążliwe, iż uniemożliwiały jej spoczynek nocny i zakłóciły spokój.

Podobna sytuacja miała miejsce w dniu 18 lipca 2015 roku w godz. 22:00 – 22:30 w W., gdzie do lokalu mieszkalnego B. B., także z tego klubu docierały krzyki i hałasy gości. Głośne dźwięki wydobywające się z klubu oraz ogródka piwnego, należącego do lokalu były dla B. B. na tyle uciążliwe, iż uniemożliwiały jej spoczynek nocny i zakłóciły spokój.

W dniu z 13 na 14 sierpnia 2015 roku w godz. 22:00 – 02:00 do lokalu mieszkalnego P. R. (2), przy ul. (...), na 3 piętrze, docierały krzyki i hałasy gości lokalu (...). Głośne dźwięki wydobywające się z klubu oraz ogródka piwnego, należącego do lokalu były dla P. R. (2) na tyle uciążliwe, iż uniemożliwiały mu spoczynek nocny i zakłócały spokój.

Analogiczna sytuacja miała miejsce w nocy z 5 na 6 stycznia 2016 roku. Do lokalu mieszkalnego P. R. (2), także wtedy docierały głośne rozmowy i krzyki gości, wydobywające się z lokalu (...). Dźwięki te uniemożliwiały P. R. (2) spoczynek nocny oraz zakłóciły spokój.

Także w dniu z 8 na 9 stycznia 2016 roku w godz. 23:44 – 00:42 do lokalu mieszkalnego P. R. (2) docierały głośne rozmowy i krzyki gości lokalu "Oleandrów 3". Uciążliwe dla pokrzywdzonego dźwięki, wydobywające się z klubu, zakłóciły mu spokój oraz spoczynek nocny.

W dniu z 15 na 16 stycznia 2016 roku w godz. 22:02 – 00:32 w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) na 3 piętrze, słyszalna była głośna muzyka, oraz głośne rozmowy i krzyki z lokalu (...) znajdującego się po drugiej stronie ulicy. Odgłosy te były na tyle uciążliwe, że znacznie zakłócały spokój oraz spoczynek nocny P. R. (1).

Sytuacje jak te opisane powyżej stanowią zasadę funkcjonowania tegoż lokalu. W okresie wiosenno-letnim goście lokalu co do zasady przebywają na zewnątrz, do późnych godzin nocny, gdzie wesoło i głośno spędzają czas. W okresie jesienno- zimowym ogródek przed lokalem nie działa, ale i tak przed lokalem stoją gość, wychodzący na papierosa jak również ci którzy nie znaleźli już wolnego miejsca siedzącego w środku.

W czasie wskazanym powyżej osobą odpowiedzialną za klub (...) był jego właściciel – T. G.. T. G. odpowiadał m. in. za to, aby działanie klubu w tym czasie nie naruszało spokoju i umożliwiała mieszkańcom okolicznych budynków spoczynek nocny w ciszy. Wiązało się to z nadzorowaniem poziomu i natężenia dźwięku, jakim była emitowana w lokalu muzyka. Mężczyzna, jako zarządzający tym miejscem, odpowiadał również za zachowanie gości znajdujących się na terenie należącym do lokalu, zatem w samym budynku klubu, przed klubem i w ogródku zaaranżowanym na chodniku/ulicy przed klubem.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** częściowo wyjaśnień obwinionego (k. 40, 64, 66, 77, 94, 225 – 226, 277v – zapis audiowizualny rozprawy – k. 278), zeznań świadka P. R. (1) (k. 62, 245 – 247), zeznań świadka B. B. (k. 4, 31, 247 – 248), częściowo zeznań świadka M. N. (k. 244 – 245), częściowo zeznań świadka D. K. (k. 268 – 268v), częściowo zeznań świadka A. S. (k. 269, k. 272 – zapis audiowizualny rozprawy k. 274), nagrań audio-wideo – płyta CD (k. 7, 78, 91, 137, 276).

Obwiniony na rozprawie w dniu 19 maja 2016 roku nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i złożył obszerne wyjaśnienia. Wyjaśnił, że jako właściciel, organizuje w lokalu małe, kameralne wydarzenia. Wskazał, że nie sprzedaje się w klubie mocnych trunków, bowiem lokal posiada koncesję na piwo i wino. W ocenie obwinionego goście lokalu nie wprowadzają się w stan upojenia i nie bywają agresywni. Z jego relacji wynika, że są w kontakcie ze wspólnotą mieszkaniową budynku, w którym znajduje się lokal oraz, że ze strony wspólnoty nie otrzymali żadnych skarg. Wspólnota udzieliła im zgody na sprzedaż alkoholu i przyzwoliła na prowadzenie tego typu działalności. Obwiniony wyjaśnił również, że ogródek starają się zamykać około godz. 22 i przekazywać gościom, aby uszanowali ciszę nocną i prawa do spoczynku. Obwiniony nie ukrywał, że było dość dużo interwencji, większość z nich była podejmowana na wniosek jednej osoby. Obwiniony nie przypominał sobie jednak sytuacji, żeby ktoś próbował wręczyć mu mandat, nikomu również nie zakazywał przyjmowania mandatu. Wyjaśnił, że wydarzeń było dużo, a ostatnio odbyła się wystawa, zaś w związku z wystawą organizowany był wernisaż. W ocenie obsługa klubu dba, aby o godz. 22 koncerty się kończyły. W czasie wydarzeń artystycznych lokal działa na normalnych zasadach i jest dostępny alkohol. Za gości lokalu obwiniony uznaje tych, którzy są w lokalu lub ogródku, który do lokalu należy, a nie osoby, które są poza granicami lokalu. Jeżeli jakaś osoba chce wyjść z alkoholem z terenu lokalu lub ogródka, to jest uprzedzana, że powinna pozostać w granicach lokalu. Podczas działalności ogródka jest oddelegowana osoba, pracownik zajmujący się uciszaniem zbyt głośno zachowujących się gości lokalu. Obwiniony nie przypominał sobie, żeby uciszał gości za pomocą megafonu używanego na demonstracjach, bowiem w jego ocenie megafon nie jest konieczny. Nie był także świadkiem żadnych aktów wandalizmu w pobliżu lokalu tj. na ścianie kamienicy, w której jest lokal, jak i naprzeciwko. Obwiniony wyjaśnił, że koncerty odbyły się w 2015 roku. Do koncertów obwiniony zaliczał muzykę graną na żywo i przez zapraszanych dj-ów, którzy tworzą oprawę muzyczną. Wskazał, że głośniki zamontowane są na stałe w rogach lokalu. Nie pamiętał, czy wystawiał głośniki na zewnątrz. Ponadto obwiniony wspominał, że nie było takiej sytuacji, aby było więcej ludzi niż możliwe jest do przyjęcia w lokalu. W lokalu nie są organizowane imprezy taneczne i dyskotekowe. Poza skargami oskarżycieli posiłkowych nie było skarg innych mieszkańców. Jak wynika z relacji obwinionego przed rozpoczęciem działalności pozostawił on w skrzynkach pocztowych mieszkańców budynku ul. (...) list informujący o profilu działalności i dane kontaktowe. Na ul. (...) powstają coraz to nowe lokale jest ich obecnie pięć, a dwa z nich powstały w ciągu ostatnich kilku miesięcy. W okresie czerwiec - sierpień 2015 r. za ścianą funkcjonował lokal gastronomiczny o podobnej powierzchni i serwujący alkohol. W odczuciu obwinionego większość interwencji policji

była nie potwierdzona. Jednocześnie obwiniony wspomniał, że na ul. (...) przychodzą ludzie z własnym alkoholem, siadają na schodkach wejść do klatek lub krawężnikach oraz ławce, która znajduje się na początku ulicy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd wyjaśnienia obwinionego uznał za wiarygodne w tej części, w której korespondują z zebrany w sprawie i uznany za wiarygodny materiale dowodowym. Sąd przyznał walor wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego, co do samego usytuowania lokalu, jak i prowadzonej w nim działalności. Wyjaśnienia te znajdują choćby potwierdzenie w zeznaniach samych oskarżycieli posiłkowych B. B. oraz P. R. (1), jak także w zeznaniach menadżera lokalu A. S.. W pozostałym zakresie Sąd nie uznał wyjaśnień obwinionego za wiarygodne, przyjmując, że stanowią one przyjętą przez obwinionego linię obrony, zmierzającą do uniknięcia poniesienia odpowiedzialności za zarzucane mu czyny.

Sąd, uznał w całości za wiarygodne zeznania oskarżycieli posiłkowych B. B. oraz P. R. (1), którzy złożyli obszernie zeznania w związku z zarzutami opisanymi we wniosku o ukaranie.

Świadek P. R. (1) w sposób wyczerpujący w zeznaniach swoich zrelacjonował, w jaki sposób dochodzi do zakłóceń jego spokoju i spoczynku nocnego przez działalność lokalu (...), jak też gości tegoż lokalu, a za co odpowiedzialny jest właściciel.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania świadka B. B.. W swoich zeznaniach świadek wskazał na powstające z powodu emitowanej przez lokal (...) głośnej muzyki, nieprzyjemne wibracje w mieszkaniu, które uniemożliwiały odpoczynek. Świadek wspominał również o działaniu lokalu do ostatniego klienta, muzyce włączanej przy otwartych do lokalu drzwiach. Kobieta skarżyła się ponadto na hałasujących gości lokalu, znajdujących się w głównej mierze w ogródku piwnym przed lokalem, w tym w obecności obwinionego, gdzie jego działania nie wpływały na przyciszenie gości. Zeznania świadka znajdują potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym i uznany za wiarygodny materiale dowodowym.

Zeznania P. R. (1) oraz B. B. wzajemnie ze sobą korespondują, są jasne, logiczne oraz zgodne z doświadczeniem życiowym. Ponadto ich treść znajduje potwierdzenie w dokonanych oględzinach materiałów filmowych. Wiarygodność tych dowodów nie budzi z tego też względu wątpliwości Sądu.

Sąd częściowo uznał za wiarygodne zeznania świadka M. N., która przedstawiła swoją relację, co do jej jedyne go pobytu w lokalu (...), zgodnie z którą w lokalu w czasie jej obecności grała muzyka i funkcjonował ogródek piwny, a także co do tego, że na miejscu pojawił się patrol Policji, który ją wylegitymował. W pozostałym zakresie Sąd nie przyznał waloru wiarygodności zeznaniom świadka, m. in. co do tego, że świadek nie kojarzy obwinionego i nigdy się z nim nie widziała, bowiem sam świadek zeznał, że to obwiniony się z nią skontaktował poprzez internet, aby została świadkiem w niniejszej sprawie. Jednocześnie świadek nie była w stanie wskazać, czy muzyka po interwencji Policji lub w jej trakcie została w lokalu ściszona. Świadek jednocześnie nie podała daty dziennej, co do swojej obecności w lokalu, wobec czego nie ma pewności, iż zeznania jej dotyczyły konkretnego zdarzenia, objętego wnioskiem o ukaranie, wobec czego zeznania świadka w ocenie Sądu nie stanowiły istotnego dla określenia odpowiedzialności obwinionego, dowodu.

Jako wiarygodne w części Sąd uznał zeznania świadka D. K., co do tego, że czasami ogródek funkcjonuje, aż do zamknięcia lokalu, a goście przebywali wewnątrz i na zewnątrz, w trakcie jednej z takich wizyt, jak wynika z zeznań świadka, będąc na zewnątrz słyszała ona muzykę dochodzącą z wewnątrz. W pozostałym zakresie Sąd nie uznał zeznań świadka podstawą ustaleń stanu faktycznego, wobec tego, że świadek w swojej wypowiedzi nie wskazuje na konkretne daty swojej obecności w lokalu (...), wobec czego nie można z nich wnioskować, że zachowanie się np. obwinionego, który uciszał swoich klientów, miało miejsce w dniach, w których to zarzuca mu się popełnienie wykroczeń.

Świadek A. S. pracuje w lokalu obwinionego (...) w charakterze menadżera. Świadek w swoich zeznaniach opisał starania, jakie podejmowano w zakresie uzgodnienia oraz utrzymania dobrych stosunków z mieszkańcami budynku, w którym znajduje się lokal. Wskazał również, że wraz z obwinionym podjęli działania, mające na celu utrzymanie

porządku i spokoju na terenie lokalu. Świadek nie był jednak w stanie określić z całą pewnością, czy takie działania były podejmowane w terminie zakreślonym wnioskiem o ukaranie, wobec czego, zeznania świadka nie wniosły nic istotnego w zakresie odpowiedzialności obwinionego za te właśnie czyny.

Na okoliczności sprawy Sąd przesłuchał również świadka P. H., będącego właścicielem lokalu sąsiadującego wówczas z lokalem (...), tj. (...). Świadek omawiając działalność klubu (...), wskazuje na ogólne zachowanie obwinionego, nie zaś na zachowania mające odbyć się w konkretnym czasie objętym wnioskiem o ukaranie. Wobec tego złożone zeznania nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie niniejszej, bowiem nie wnoszą nic istotnego w zakresie odpowiedzialności obwinionego za zarzucane mu wykroczenia.

Sąd uznał również za wiarygodne dowody z dokumentów w postaci: protokołów przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu (k. 1-2, 29-29v, 132-133), płyt CD (k. 7, 75, 91, 137, 276), notatek urzędowych (k. 28-28v, 55, 131-131v), zawiadomień (k. 56-60, 74, 90), sprzeciwów od wyroku nakazowego (k. 120-120v, 163-163v), wyroku nakazowego (158-158v), opinii sądowo-psychiatrycznej (k. 232-234), pismo ZTP (k. 242-242v), danych z KRK (k. 284). W ocenie Sądu brak było podstaw do podważania wiarygodności tych dowodów. Strony w toku postępowania sądowego również nie podważały ich autentyczności i informacji w nich zawartych.

Sąd ujawnił również bez odczytywania następujące dokumenty z akt sprawy: pism oskarżycieli posiłkowych (k. 300-307v), pisma obrońcy (k. 310-315), pism oskarżyciela P. R. (1) z dnia 30 listopada 2016 r. oraz płyty DVD załączonej do wniosku (zał. adresowy), pisma obrońcy z dnia 06.02.2017 r., które obejmują stanowiska stron w sprawie niniejszej, w tym także subiektywne opisy nagrań audio video, które zostały odtworzone na rozprawie.

Sąd ujawnił ponadto wydruki komputerowe (k. 243, 316-321) dołączone do akt przez obrońcę, wskazujące na usytuowanie innych lokali usługowych (barów, restauracji) na ulicy (...) oraz ich aktywności. W ocenie Sądu jednak nie wnoszą one nic istotnego w zakresie odpowiedzialności obwinionego za zarzucane mu wnioskiem o ukaranie wykroczenia.

Przedmiotami ochrony określonymi w przepisie art. 51 § 1 kw, są: prawo obywateli do niezakłóconego spokoju i porządku publicznego oraz niezakłócony spoczynek nocny, który nie powinien być naruszany jakimikolwiek zachowaniami, wykraczającymi poza ogólnie czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się. Naruszenie tej normy, w jej podstawowej postaci, określonej w § 1 omawianego przepisu może nastąpić poprzez przykładowo wyliczone przez ustawodawcę zachowania w postaci: krzyku, hałasu, alarmu lub innego wybryku, a zatem takie zachowanie się człowieka, które odbiega od powszechnie, zwyczajowo przyjętych norm postępowania w określonej sytuacji, czyli w danym miejscu, czasie i okolicznościach, które jest zdolne zakłócić spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo też wywołać zgorzenie w miejscu publicznym. Hałas to nieskoordynowane głośne dźwięki, stuki, trzaski, czyli wrzawa, zgiełk, harmider, rumor albo też głośna zakłócająca spokój kłótnia (por. Wojciech Jankowski, w: Kodeks wykroczeń. Komentarz, Art. 51 wyd. II. LEX, 2013). Zakłócenie spokoju publicznego to naruszenie równowagi psychicznej ludzi powodujące negatywne przeżycia psychiczne nieoznaczonych osób, powstające z bezpośredniego oddziaływania na organy zmysłów. Z kolei zakłócenie spokoju nocnego zachodzi wówczas, gdy sprawca przeszkadza w odpoczynku chociażby jednej osoby, ale w taki sposób, jaki zdolny jest do zakłócenia odpoczynku większej, nieokreślonej liczbie osób, np. głośne słuchanie (odtworzenie) radia, telewizji, muzyki czy też krzyki, stuki, awantury, trzaskanie drzwiami itp. Przez spoczynek nocny, o jakim mowa w art. 51 § 1 kw, należy rozumieć czas przeznaczony na odpoczynek nocny. Nie ma przy tym znaczenia, czy osoba, która skarży się na zakłócenie spokoju nocnego, spała, czy też nie, może ona bowiem odpoczywać we wskazanym czasie, w każdej wygodnej dla siebie formie, istotne jest tu więc naruszenie jej prawa do odpoczynku, a nie tylko snu. Do odpowiedzialności za czyn z art. 51 kw może być pociągnięta osoba, w której dyspozycji (władztwie) pozostaje źródło niepokoju zakłócające spokój, porządek publiczny lub spoczynek nocny, której zachowanie jest bierne, czyli równoznaczne z jego utrzymywaniem (tak: Wojciech Jankowski, w: Kodeks wykroczeń. Komentarz, Art. 51 wyd. II. LEX, 2013).

Obwiniony jako właściciel był osobą faktycznie odpowiedzialną za to, co działo się w klubokawiarni (...), w czasie wskazanym we wnioskach o ukaranie. Obwiniony był obowiązany do czuwania nad poziomem emitowanych przez lokal jak też jego gości dźwięków, czyli odtwarzanej w klubie muzyki, jak też zachowania się klientów. Miał nad tym czuwać w taki sposób, aby nie zakłócano spoczynku mieszkańców okolicznych budynków. Z uznanego za wiarygodny materiału dowodowego wynika, iż podejmowana przez obwinionego kontrola nad poziomem dopuszczalnej głośności i hałaśliwości emitowanych przez klub dźwięków, w tym jego gości, nie była sprawowana należycie. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy to nie sam obwiniony był źródłem hałasu, powodującego zakłócenie spokoju i spoczynku nocnego pokrzywdzonych. Jak to ustalono w toku postępowania dowodowego, zawinione zachowanie obwinionego, polegało na tym, że wykonując obowiązki właściciela i będąc odpowiedzialnym za funkcjonowanie lokalu, świadomie w sposób niewystarczający nie zadbał o stosowne do pory zachowanie się gości swojego lokalu oraz poziom głośności odtwarzanej w klubie muzyki. Na taką możliwość wypełnienia znamion wykroczenia z art. 51 § 1 kw, przez sprawcę który sam nie jest źródłem krzyku czy hałasu, wskazuje się w orzecznictwie (por. m.in.: wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 18 lutego 2014 r. sygn. akt IV Ka 68/14; wyrok Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze z dnia 20 marca 2015 r. sygn. akt IV Ka 2/15). Obwiniony dopuścił do tego, że za jego wiedzą i zgodą (choćby milcząca) goście jego lokalu, na zachowanie, których miał wpływ, swoimi krzykami i głośnymi rozmowami zakłócili spokój i spoczynek nocny sąsiadów klubu. Ustawodawca przewidział, iż wykroczenie z art. 51 § 1 kw może być popełnione z winy umyślnej, w tym zarówno w postaci zamiaru bezpośredniego, jak i w zamiarze ewentualnym, gdy sprawca przewidując możliwość popełnienia czynu, godzi się na jego popełnienie. Taka też sytuacja ma miejsce w przedmiotowej sprawie, gdzie obwiniony godził się na zakłócanie spokoju i spoczynku nocnego sąsiadów klubu (...). Dodać należy, iż przyjęte przez obwinionego zasady funkcjonowania klubu doprowadziły do tego, iż pokrzywdzeni nie mogą spokojnie wypoczywać i spać. Mając bowiem na uwadze niewielką pojemność pomieszczenia klubu w budynku nie można doprowadzać do tego, że obsługiwani są w nim goście (nabywający alkohol), w takiej ilości, że większość nie może się zmieścić wewnątrz lokalu. Gdyby obwiniony uwzględniał ograniczenia lokalowe swojego klubu, a w godzinach wieczornych (od 22:00) prosił gości, aby przenieśli się do środka lokalu i nie przesiadywali w ogródku, do zakłóceń ciszy i spokoju nie dochodziłoby. Warto zauważyć, iż na odtwarzanych na rozprawie nagraniach zarejestrowanych z balkonu mieszkania pokrzywdzonych widać, że w późnych godzinach nocnych goście klubu przebywają w ogródku, a w środku lokalu, przy pustych stolikach, nie ma ani jednego gościa.

Rozpoznawana sprawa ujawnia dwa aspekty społecznego funkcjonowania, w którym, to każdy może realizować swoje prawo: z jednej strony prowadzenie nastawionej na zyski działalności gospodarczej, a z drugiej prawo mieszkańców do spokoju i niezakłóconego spoczynku nocnego. W ocenie Sądu w porze nocnej, przy poszanowaniu prawa obwinionego do prowadzenia działalności gospodarczej, nie można dopuszczać do nadmiernego hałasu, poza odgłosami naturalnej egzystencji, którymi na pewno nie są odtwarzana muzyka, głośne rozmowy i krzyki, do późnych godzin nocnych. Nawet krótkotrwałe emitowanie głośnych dźwięków, hałasu powoduje wytrącanie ze snu, zakłócając odpoczynek nocny, wobec czego swoboda gospodarcza i prawo do prowadzenia klubu w porze nocnej musi zostać ograniczone przez prawa sąsiadów do spokoju i spoczynku nocnego.

Czyny obwinionego są społecznie szkodliwe. Sąd nie ma wątpliwości, że obwiniony godził nimi w przedmiot ochrony wykroczenia z art. 51 kw, pozwalając na wydobywanie się z lokalu hałasu zakłócającego spokój i spoczynek nocny pokrzywdzonym. Należy bowiem zauważyć, że mieszkanie w miejscu, w którym nie można normalnie w nocy wypocząć, nawet kilka dni z rzędu, musi stanowić znaczną dla organizmu uciążliwość.

Wszystko powyższe przesądza o przypisaniu obwinionemu odpowiedzialności w zakresie popełnienia zarzucanych mu czynów. Popełnił on bowiem czyny, których znamiona opisane są w stosowanej ustawie, zagrożonych karą, zaś jego zachowaniom można przypisać społeczną szkodliwość.

Sąd ustalił też, że obwinionemu można przypisać winę za popełnione czyny. Sąd dał wiarę opinii sądowo-psychiatrycznej odnośnie obwinionego (k. 232-234), która została sporządzona rzetelnie, zgodnie ze wskazaniami wiedzy przez kompetentną osobę. Opinia biegłego jest jasna, pełna i nie zawiera sprzeczności. Wynika z niej, że stan

psychiczny T. G. nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, a poczynałość obwinionego w chwili czynu i prowadzonego postępowania nie budzi wątpliwości.

Sąd wskazuje, iż ustalenia poczynione w sprawie doprowadziły do konieczności wprowadzenia nieznaczących modyfikacji w opisie czynów, zarzucanych obwinionemu. Jak już to wyjaśniono wyżej obwiniony sam nie odtwarzał muzyki, ani też nie zakłócał spokoju i spoczynku nocnego własnym krzykiem i głośnymi rozmowami, a jedynie odpowiadał za funkcjonowanie klubokawiarni oraz miał wpływ na zachowanie się klientów tego lokalu. W konsekwencji takich ustaleń, Sąd nie wychodząc poza granice zarzutów sformułowanych we wnioskach o ukaranie przyjął, że obwiniony poprzez swoją bierną postawę zezwalał na takie zachowanie gości lokalu, które godziło w prawo do spójności i spoczynku nocnego pokrzywdzonych.

Wskazać trzeba, iż zgodnie z przepisem art. 9 § 2 kw jeżeli jednocześnie orzeka się o ukaraniu za dwa lub więcej wykroczeń, wymierza się łączną karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie przewidującym najsurowszą karę. W przedmiotowej sprawie jest to przepis art. 51 § 1 kw.

Sąd, wymierzając karę kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 § 1 i 2 kw. W ocenie Sądu wymierzona obwinionemu łączna kara grzywny w wymiarze 2500 złotych jest adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionych przez niego wykroczeń. W ocenie Sądu, orzeczona kara grzywny może spełnić przy tym swoje cele w zakresie prewencji szczególnej. Orzeczona kara będzie stanowić dla T. G. wystarczającą dolegliwość i jednocześnie czynić zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, unaoczniając społeczeństwu nieuchronność represji karnej w przypadku podjęcia zachowania niezgodnego z obowiązującymi normami prawnymi. Tym samym kara ta właściwie zrealizuje cele w zakresie prewencji ogólnej. Jednocześnie zmotywuje obwinionego do przestrzegania obowiązującego porządku prawnego i tego aby klub (...) funkcjonował w sposób nie naruszający, chronionych prawem dóbr pokrzywdzonych.

Na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw, Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, których wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r. Nr 118, poz. 1269) oraz opłatę w wysokości 250 (dwieście pięćdziesiąt) złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).